

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72. Chełmża

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Bynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 220.

Chełmża, środa, dnia 25-go września 1929 r.

Rok II.



Dział urzędowy

powiatu toruńskiego.

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wydz. Pow. Augustyn Weiss).

Do ogółu mieszkańców pow. toruńskiego!

W związku z pojawiającymi się po wioskach powiatu toruńskiego przypadkami duru brzuszego (tyfusu) podaję do wiadomości ogółu mieszkańców powiatu toruńskiego co następuje:

Dur brzuszny szerzy się na ziemiach Polski i zabiera coraz więcej ofiar!

W powiecie toruńskim zapada coraz więcej osób na tę chorobę; zwłaszcza we wioskach wschodnich części naszego powiatu zachorowało na dur brzuszny już kilka rodzin.

Jakież są objawy duru brzuszego?

Początkowo chory czuje się słaby, cierpi na ból głowy, zawroty, niekiedy szum w uszach. Rychno pojawia się gorączka, która z każdym dniem staje się większa, język staje się suchy i obłożony, brudno-brunatny; pojawiają się bóle w brzuchu, stolce półpłynne, podobne do zupy grochowej.

Choroba trwa kilka tygodni i często kończy się śmiercią. Wyleczenie zaś następuje po długim czasie, a wyczerpany chorobą jest na długo niezdolny do pracy. Choroba ta jest więc klęską dla rodziny, tembardziej, że i niechorym członkom rodziny ze względu na możliwość przenoszenia zarazy do prac zarobkowych uczęszczać nie wolno!

Cóż więc czynić wypada, aby uchronić się przed tą zarazą?

Przedewszystkiem należy dbać o czystość! Szczególnie należy dbać o czystość pokarmów, gdyż człowiek zakaża się najczęściej dudem przez spożywanie zakażonego zarazkami durowymi pokarmu, jak wodą, mlekiem itd.

Dbajcie więc o wasze studnie! Przykrycie studni wino być szczelne, aby przez szpary i otwory nie dostawał się do wody brud, zawierający zarazki durowe! Otoczenie studni winno być utrzymywane w porządku wzorowym! Dbajcie o to, aby woda rozlana naokoło studni nie zalegała w kałużach i nie ściekała z powrotem do studni. Studnie, które znajdują się w pobliżu stajen, gnojowisk i ustępów wymagają tem szczególniejszej opieki, aby ścieki, zawierające wydaliny zwierzęce i ludzkie nie przeciekały do studni i w ten sposób nie zakażały wody.

Dalej dbajcie o to, aby przy każdej studni było stale umocowane metalowe wiadro, które należy często gruntownie oczyścić. Zabrania się, aby korzystający ze studni własnym wiadrem czerpać wodę, gdyż w ten sposób łatwo mogą zakażać wodę w studni.

Pijcie wodę tylko dobrze przegotowaną, gdyż przez gotowanie zniszczy się za-

razki duru! Tak samo dbajcie o czyste przechowywanie mleka! Mleko należy przykrywać, aby muchy na niem nie siadały i w ten sposób nie zakażały go zarazkami duru! Najlepiej spożywać tylko mleko dobrze przegotowane. Zsiadłe mleko, przechowywane w otwartych naczyniach, może się stać również przenośnikiem zarazy, dlatego należy garnki i szklanki z zsiadłym mlekiem zawsze szczelnie przykrywać, by ani kurz ani muchy na niem osiadać nie mogły! **Wszelkie naczynia kuchenne należy przed użyciem wyparzyć.** Ręczniki i ściereki do obcierania naczyń powinny być zawsze czyste!

Pozatem konieczna jest szczególna dbałość o celowe usuwanie i unieszkodliwienie wydaliny ludzkiej! Bowiemy w wydalinach tych znajdują się bardzo często miljarde zarazków durowych. Jeśli człowiek sobie ręce zabrudzi temi wydaliny, czy przez bezpośrednie zetknięcie się z niemi, czy też dotknięcie gleby lub drzewa zanieczyszczonego niemi, to już przy pierwszej lepszej sposobności może zarazki te wprowadzić do ust i się zakażać dudem!

Dalej muchy siadające chętnie na wydalinach, mogą przenosić na swych łapkach zarazki i zakażać nasze pokarmy.

Dlatego należy szczelnie przykrywać doły kloaczne i ustępy, ewentualnie doły kloaczne zasypywać wapnem. Należy często myć ręce ciepłą wodą i mydłem, zwłaszcza po wyjściu z ustępu! Należy tępić wedle możności muchy.

Są to wszystko na pozór drobnostki, dla niejednego może nawet uciążliwe, ale jedy-

nie pewnie zabezpieczające człowieka przed zakażeniem dudem.

Jeśli każdy będzie przestrzegał czystości i pamiętał o wymienionych powyżej koniecznych ostrożnościach, to pewni być możemy, że panująca tego roku epidemia tyfusu nie przybierze w naszym powiecie większych rozmiarów!

A co należy czynić, gdy zachoruje ktoś na dur brzuszny?

Przedewszystkiem należy wtedy dobrze oczyścić mydłem, sodą i gorącą wodą ustępy, a dół kloaczny zasypać niegaszonym wapnem. Po przewiezieniu chorego do szpitala należy przeprowadzić dezynfekcję mieszkania, posłoci, bielizny i t. p. którą skutecznie spowodowy dezynfektor. Należy zatem iść mu na rękę przy spełnianiu jego czynności! Szczególnie zaś należy wystrzegać się picia nieprzegotowanej wody i mleka! **Lekarz powiatowy,** który w każdym wypadku przyjedzie do danej miejscowości, **będzie szczepił osoby, które się z chorym stykały, pigułkami,** posiadającymi moc ochronną przeciwdurową. Należy zatem zastosować się do jego wskazówek i zaleceń we własnym interesie i w interesie swych rodzin i ogółu!

Toruń, dnia 23. 9. 1929 r.

Za Starostę Powiatowego

Dr. Skowroński, lekarz powiatowy. —

Koniec działu urzędowego.

Telegram pożegnalny ministra Bonnetfous.

Wiceminister spraw zagranicznych Wysocki otrzymał od opuszczającego Polskę francuskiego ministra przemysłu i handlu p. Broneffous telegram treści następującej:

„Opuszczając ziemię polską, która była tak gościnną dla przedstawiciela rządu francuskiego i przesyłając Panu osobiste pozdrowienia, mam za-

szczyt prosić o złożenie p. Prezydentowi Rzplitej wyrazów mego szacunku i wyrażenie uczuć zadowolenia, które niewątpliwie odczuje rząd francuski z powodu dowodów tradycyjnego zbliżenia, które ku pożytkowi powszechnego i płodnego pokoju z dniem każdym zacieśnia się pomiędzy Francją a Polską.“
(—) Jerzy Bonnetfous.

Kiedy odbędzie się konferencja rozbrojenia na morzu.

London, 23. 9. Reuter donosi z Waszyngtonu: Sekretarz stanu Stimson zapowiedział, że konferencja pięciu mocarstw w sprawie rozbrojenia na morzu odbędzie się wedle wszelkiego prawdopodobieństwa w styczniu 1930 w Londynie.

Ostre przesilenie w Czechosłowacji.

Praga, 21. 9. Sytuacja wewnętrzno-polityczna znajduje się nadal w stanie ostrego przesilenia. Toczą się wprawdzie prywatne narady między kierownikami stronnictwa ludowego i agrarjuszy, niemniej jednak nowe wybory parlamentarne są rzeczą niemal pewną. Dziś wieczorem wyjeżdża premier Udrzal do bawiającego w Topolczankach na Słowaczczyźnie prezydenta Masaryka, celem poinformowania go o sytuacji.

Walka wojsk czerwonych z białogwardzistami.

Moskwa, 23. 9. Sowiecka agencja telegraficzna donosi z Cytty, że wojska sowieckie rozbiły 20 bm. koło Nercyńska oddział białogwardzistów, którzy przekradli się z Mandzurji. Białogwardziści zostawili 11 zabitych.

Koło miejscowości Pogranicznaja przeszły w piątek i sobotę chińskie oddziały przez granicę i ostrzeliwały strażę sowieckie.

Przed konferencją rosyjsko-angielską.

London, 23. 9. Oficjalnie donoszą, że ambasador rosyjski w Paryżu Dowgalewski, przybędzie w poniedziałek do Londynu. We wtorek rozpocznie się na Foreign Office konferencja z Hendersonem w sprawie podjęcia stosunków rosyjsko-angielskich. Henderson przybywa dziś z Genewy do Londynu.

Wytyczne rządu przy układaniu budżetu na rok 1930—31.

Oświadczenie kierownika min. skarbu Matuszewskiego.

Kierownik ministerstwa skarbu p. Matuszewski udzielił przedstawicielowi PAT-a następującego wywiadu:

Nie można liczyć na zwyżkę dochodów.

„Konferencja z przedstawicielami klubów sejmowych nie doszła do skutku. Według tego planu gospodarczy państwa na rok 1930/31 zostanie oficjalnie zgłoszony dopiero na początku sesji budżetowej. Społeczeństwo jest zainteresowane pracami przygotowawczymi, to też choć preliminarz budżetowy nie został jeszcze ukończony mogą podzielić się z panem temi wytycznymi, jakimi kieruje się rząd przy układaniu budżetu.

Punktem wyjścia jest założenie, że wpływy roku przyszłego w sumie globalnej nie przekroczą dochodów preliminowanych na br. Rzecz prosta nastąpią przesunięcia pomiędzy poszczególnymi źródłami dochodów. Jedno z tych źródeł już w ciągu br. zaczyna iść zwolna słabiej, cieszy się, iż spadają wpływy celne. Na rok przyszły będziemy tedy preliminarzować wpływy z cel niżej, niż w br., gdyż rząd doloży wszelkich starań, aby zapobiec zbędnemu przywozowi przedewszystkiem w drodze wzmoczenia wymiany wewnętrznej. Inne źródła dochodowe, jak np. kolei dadzą zyski większe, niż rzeczywiste w br.

Rozwój wydatków musi być wstrzymany.

Przyszły rok budżetowy będzie różnił się od okresów poprzednich tem, że tempo rozwojowe wydatków państwowych musi ulec zatrzymaniu. Uskutecznienie tego nie jest zadaniem łatwym. Dotychczas z roku na rok zaspakajanie potrzeb państwowych mogło być zwiększane.

Nałożenie hamulca na rozwój wydatków jest trudne dlatego, że wydatki te wbrew opinii głoszonej niekiedy, są jeszcze niskie bardzo w stosunku do potrzeb. Liczba dzieci wzrasta — trzeba dać i szkoły i nauczycieli. Drogi niszczeją, trzeba je naprawiać. Spożycie wskutek wzrostu ludności podnosi się, trzeba meljorować grunta. Ilość naładunków kolejowych zwiększa się, trzeba budować wagony, a jednak mimo tego ustawicznego wzrostu potrzeb musimy zatrzymać wzrost wydatków — i uczynimy to.

Są jednak wydatki, których wzrostu powstrzymać nie możemy.

Jest to spłata długów zagranicznych przez państwo. W r. 1931 musimy zwrócić zagranicy i naszym krajowym wierzycielom o kilkadziesiąt milionów więcej procentów i rat, niż w bieżącym okresie budżetowym. Aby znaleźć pokrycie tego wydatku i nie przekroczyć ogólnej sumy dochodów, musimy ograniczyć inne — nawet bardzo pożyteczne i pociągające wydatki. To też prawdopodobnie

budżety wszystkich prawie ministerstw będą musiały być na przyszły okres budżetowy niższe, niż teraz.

Ograniczenie inwestycji.

Jakie pozycje ulegną zmianie? Rzecz prosta przedewszystkiem hamujemy inwestycje, nie rozpoczynamy żadnej nowej, kończymy rozpoczęte. Inwestycje, tj. najlepszy bodaj sposób użycia nadwyżek budżetowych już osiągniętych i odłożonych. Pragnąłbym bardzo — podobnie jak i min. Czechowicz — zaoszczędzić tyle, aby znowu zgłosić drugą ustawę inwestycyjną, ale w planie finansowym wszystkich dochodów i wydatków, jakim jest preliminarz budżetowy. Wkłady przyszłości, jakimi są inwestycje, muszą ustąpić miejsca potrzebom terażniejszości.

Drugą kolejną pozycją, która ulegnie poważnej redukcji są etaty administracyjne.

Poza szkolnictwem, gdzie coroczne pociąganie do pracy nowych sił nauczycielskich jest nieuniknioną koniecznością i poza przedsiębiorstwami, rozwijającymi się pomyślnie, w żadnym z ministerstw etaty nie zostaną powiększone, w niektórych zaś ulegną niższe. Nie da to oszczędności bardzo wielkich, nie posiadamy bowiem takiego przerostu administracji państwowej, o jakim się zwykle mówi. Możliwości więc kurczenia są bardzo ograniczone.

Wreszcie w wydatkach rzeczowo administracyjnych szukamy dalszych oszczędności, kierując się tu wytyczną, że nie można preliminarzować nie-realnie, ani przerywać normalnego trybu pracy.

Co do układu, budżet nie ulegnie zasadniczej zmianie. Nasz schemat budżetowy posiada pewne braki i nielogiczna jest w nim np. hierarchja wydatków. Mamy paragrafy, wynoszące kilka tysięcy złotych, a inny paragraf opiewa na dziesiątki milionów. — Równoległe pod względem prawnym traktowanie tych pozycji niewątpliwie nie jest usprawiedliwione.

Braki dotychczasowego schematu budżetowego.

Podobnie brak rozróżnienia wydatków, będących wynikiem stosowania istniejących ustaw od wydatków, których wysokość albo wogóle istnienie zależy od swobodnej decyzji rządu i ciał ustawodawczych. Szereg umów o charakterze prywatnoprawnym, zawartych przez rząd na zasadzie jego bądź konstytucyjnych, bądź ustawowych pełnomocnictw, również pociągają za sobą wydatki, których immunitet budżetowy wynika z cywilnej odpowiedzialności państwa za swoje zobowiązania.

W budżetach monopoli i przedsiębiorstw państwowych niedostatecznie są uwypuklone cztery zasadnicze grupy wydatków każdego przedsiębiorstwa, a mianowicie wydatków na eksploatację na inwestycje, na podniesienie kapitału obrotowego i na amortyzację.

Mimo istnienia tych niewątpliwych braków i niedokładności, obecnie układany budżet ma za sobą jeden plus, mianowicie, że do schematu tego zdołano się przyzwyczaić. Społeczeństwo nauczyło

się już czytać tę księgę. Nie zamierzam zatem wprowadzać w obecnie układanym preliminarzu dalej idących zmian w stosunku do lat ubiegłych, tembardziej, że ambicją moją jest dorównanie przeszłości wrzeczy stokrotnie ważniejszej, aniżeli zewnętrzny układ budżetu, mianowicie w jego pomysłowości wykonania.

„Ataki nie mącą mi spokoju ducha”.

Zdają sobie sprawę z tego, że preliminarz na rok przyszły, zrównoważony w granicach globalnych budżetu tegorocznego, ale niższy w poszczególnych ministerstwach, narazony jest na bardzo łatwe do osiągnięcia ataki. Przy ocenie całości, budżet w myśl zasady „oszczędności” będzie atakowany za to, że nie jest niższy od zeszłorocznego. Przy rozważaniu poszczególnych obniżonych pozycji rozlegną się płacze i białania, że rząd zaniedbuje taką czy inną dziedzinę życia państwowego. Wyznam otwarcie, że tego rodzaju ataki, jeżeli nastąpią i bez względu na to gdzie nastąpią, nie zmaczą mi spokoju ducha — bo równie dobrze jak skłonny jestem przyjąć każdą słuszną uwagę i krytykę, skądkolwiek ona pochodzi — tak samo zdecydowany jestem przejść do porządku dziennego nad wszelką, nawet najbardziej autorytatywną frazelologją.

Katastrofa samochodu należącego do świty p. Prezydenta Rzplitej.

Dnia 22 bm. o godzinie 19.45 w odległości 6 km. od stacji Nowojelnia na przecięciu toru kolejowego z szosą, jeden z samochodów świty p. Prezydenta Rzeczypospolitej zderzył się z pociągiem mieszanym A 3152.

Auto zostało uszkodzone, przyczem szofer zламаł nogę. Jadący samochodem szef sztabu D. O. K. Brześć doznał ogólnych potłuceń. Rannych przewieziono do Nowogródka samochodem.

Józef Wójcik skazany na 2 lata więzienia.

Warszawski Sąd okręgowy ogłosił wyrok, mocą którego uznał Józefa Wójcika winnym, iż dn. 12 czerwca r. b. w liście swym skierowanym do 36 p. p. Legji Akademickiej, poddał w wątpliwość czy ktokolwiek w tym pułku posiada honor oraz nazwał pismo od pułku pochodzące, świstkiem, wymownie świadczącym o ubóstwie moralnym i intelektualnym pułku. Sąd za to skazał Wójcika na trzy miesiące więzienia, oraz uznał go winnym iż w dniu 13 czerwca roku bież. po godzinie 6 rano w mieszkaniu swym w Piastowie, dwukrotnie strzelił z rewolweru do por. Wacława Cebrowskiego i por. Aleksandra Nowaczyńskiego, usiłując dokonać zabójstwa, lecz wymierzonego czynu nie dokonał z przyczyn od swej woli niezależnych, gdyż zadane cieleśne uszkodzenia nie były śmiertelne.

Zato Sąd uznając, że Wójcik działał w stanie silnego wzruszenia psychicznego, skazał go na dwa lata więzienia.

Jednocześnie Sąd uniewinnił Wójcika z imputowanego mu oskarżenia usiłowania zabójstwa rozmyślanego i z premedytacją i z zarzutu znieważenia adjutanta 36 p. p. kpt. Czesława Lewińskiego.

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy). (104)

Zasiadła do fortepianu, zagrała kilka taktów walca, część mazurka Chopina.

— Bardzo dobry fortepian. Ja wezmę sobie z pracowni, jeżeli Raul pozwoli.

— Widzę, że pani posiada talent!

— Pan zbyt łaskawy. Panna Pouterle zapewne gra lepiej ode mnie.

— I pani gra bardzo ładnie.

Rozejrzała się dookoła z naiwną ciekawością.

— Bardzo tu ładnie u pana, bardzo ładnie! Dużo światła, dużo powietrza, piękne meble. Pan sam mieszka?

— Zawsze sam. Mam córkę w Wersalu, niedaleko; przychodziła często.

— Poróżnił się pan?

— Nie, ale ona ma zajęcie i kłopoty. Córka jej jest cierpiąca.

Pogawędka trwała przeszło godzinę, Marta

rozwinęła całą swą sztukę podobania się, nie zdradzając jednak niczem swych zamiarów ani prawdziwego celu wizyty. Starzec, ostrożny z natury i nieufny, nie domyślał się jednak, że piękna blondynka zna tragiczną tajemnicę rodziny jego i chce wyzyskać okoliczności.

Odprowadził Martę aż do drzwi, pomimo jej energicznego protestu.

— Więc pojutrze, to jest w niedzielę — mówiła Marta już we drzwiach. — Raul pozostaje w Paryżu, a ja opowiem mu, że idę odwiedzić krewnych. Może pan się z swej strony postara być samotnym o oznaczonej godzinie? Ja przyjdę..

— Na pewno?

— Na pewno! Za nie w świecie nie chciałybym się pozbawić tej przyjemności.

Gdy wyszła, Richardowi zdawało się, że w domu jego stało się ciemniej i smutniej.

Marta powróciła do Paryża. Oktawjusz czekał na nią na dworcu Montparnasse. Wyszli na bulwar, otaczający omentarz, gdzie mogli rozmawiać spokojnie.

— Jak ci poszło? — zapytał Oktawjusz.

— Bardzo dobrze. Będę tam powtórnie pojutrze. Dziś wieczorem rozmówię się z Raulem, będzie tkliwa scena — trochę łez, aby mu dowiedzieć, że kocham go pomimo wszystko. Wyjaśnimy nie-

co położenie. Jestem pewna, że nie wystąpi z sobą mniejszą, jak z czterdzieści tysięcy.

— To ślicznie!

— Będziemy się mogli kochać w oczekiwaniu wielkiego interesu. A ładny pałac! Mówię ci, że stary się nudzi okropnie, że lubi kobietki, że więc za parę tygodni będę panią tej siedziby milionera.

Oktawjusz nie protestował. Nie był zazdrosny.

— Nie wspomniałam jeszcze o interesującym stanie panny Magdaleny i nie będę mówił o tem w niedzielę. Nastąpi to w przyszłym tygodniu. Pokłóć ich wtedy, gdy będę miała grunt pod nogami. Zbadałam starego od gruntu. Jest zwarłowany na punkcie swego honoru, swego nazwiska bez plamy. Taka wiadomość sprawi na nim straszne wrażenie. Aby tylko drugi raz nie dostał ataku!

— To byłoby niebezpieczne!

— Poradzę się lekarza dla pewności. Jeżeli tylko poróżni się ów rka, zrobi inny testament.

— Ha, zobaczymy.

Nie kryli bynajmniej przed sobą swych uczuć i poglądów. Marta zesłała na poziom kochanka, stała się cyniczną, traktowała szantaż, jako interes. Przypominali teraz bardzo Antka i Pończoszka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Pomorza.

Nowra, pow. toruński. (Wizytacja J. E. X. Biskupa). W dniu 9 b. m. przybył do parafii nawrzyńskiej J. E. X. Bp. Wojciech Okoniewski w celu odbycia kanonicznej wizytacji. Wieś cała została przyozdobiona bramami powitalnymi, wystawionymi przez istniejące towarzystwa jako też pałac, plebanję i szkołę. W oznaczonym czasie zjechał samochód z Najdostojniejszym Arcypasterzem przed figurę Serca Pana Jezusa. Wśród radosnych okrzyków „Niech żyje” Arcypasterz udał się na odpowiednio przygot. miejsce, gdzie wygłosiła przed nim dziewczynka z ochronki, Żofia Żnanińska, piękną deklamację, wręczając przytem bukiet róż. Następnie w krótkich, lecz serdecznych słowach witał Najdostojniejszego Gościa p. Kolator Sczaniecki. J. E. X. Biskup podziękowawszy w kilku słowach, udał się w procesji do kościoła przed cudowny obraz Matki Boskiej Nawrzyńskiej, gdzie po odmówieniu przepisanych modlitw witał go imieniem własnym i całej parafii czcigodny X. proboszcz Szuman. Po przemówieniu X. proboszcza, X. Biskup zwrócił się do swych diecezjan w dłuższej przemowie, nawiązując do napisu znajdującego się na jednej z bram powitalnych: „Przyjdź królestwo Twoje do dusz naszych”. Pięknie rozprawiając to zdanie, dotknął także sprawy Akcji Katolickiej, poruszył sprawę misyj i podkreślił, jak wielkie stosunkowo parafia nawrzyńska składa sumy na misję, co jest zasługą duszpasterza tej parafii.

Po odprawieniu żałobnych nieszporów i udzieleniu arcypasterskiego błogosławieństwa, X. Biskup udał się do plebanji, aby po krótkim wypoczynku znowu wrócić do kościoła i udzielić św. sakramentu binrzmowania. Wieczorem miejscowe towarzystwa urządziły akademję na cześć Najdostojniejszego Gościa przed plebanją. Arcypasterz, widząc dowody czci i przywiązania tak względem Jego osoby, jak i Kościoła i Ojczyzny, wyraził serdeczne podziękowanie, z głębi serca płynące.

Dnia następnego oprawił J. E. X. Biskup mszę św., w czasie której śpiewał chór kościelny, poczem bezpośrednio odbył wizytację szkoły powszechnej i ochronki, gdzie deklamacjami, przedstawieniem i śpiewem, dzieci uprzyjemniały pobyt X Biskupowi.

Resztę czasu spędził Najdostojniejszy Gość w plebanji i w pałacu, gdzie pp. Kolatorowie Sczanieccy podejmowali Rs. Arcypasterza obiadem. Potem wyruszył na dalszą wizytację, żegnany hucznymi okrzykami „Niech żyje!”

Wąbrzeźno. (Dziecko wpadło pod samochód). Pod Jarantowicami wydarzyło się nieszczęście. Samochód osobowy własności Wincentego Dizengi z Łasina, napotkał na szosie bawiące się dzieci. Na sygnał szofera, jedno z dzieci, mała dziewczynka, wpadła pod samochód, wskutek czego odniosła cięższe obrażenia. Krwią broczącą dziewczynkę ten sam samochód odwiózł do tutejszego szpitala.

Chelmno. (Placówka zakonna). Księża Pallottyni osiedlili się tu od 1 września br. Obecnie przygotowują pomieszczenia na szkołę dla swych kleryków.

Pelplin. (Sumienie nie dało spokoju). Pewien osobnik, który swego czasu sprzeniewierzył 500 zł. na szkodę p. F. Hassego w Pelplinie, zgłosił się sam do komisariatu P. P., podając się za winowajcę. Pieniądzy już niema. Osobnikiem tym zajęły się władze sądowe.

Chojnice. (Napad na szosie). Leon Hamerski, robotnik z Męcikała zatrudniony w Chojnicach, jadąc szosą do Rytle, został na szosie obok Krojant napadnięty przez nieznanego mężczyznę.

W pewnej chwili stanął na szosie mężczyzna z rewolwerem w ręku i zatrzymał Hamerskiego, pytając gdzie się udaje. Na odpowiedź, iż jedzie od pracy i jest robotnikiem, bandyta spuścił rewolwer, oświadczając Hamerskiemu, że ponieważ jest robotnikiem to może sobie dalej jechać.

Bandyta był elegancko ubrany, miał przy sobie walizki i rower i ulotnił się w kierunku Chojnic.

Puck. (Śmiała kradzież). Zuchwałej kradzieży większej ilości gotówki dokonano u p. Patoka, mistrza piekarskiego, zamieszkałego przy ul. 10 Lutego. W czasie nieobecności domowników, zakradł się złodziej do mieszkania prywatnego na pierwszym piętrze i z szuflady w szafie zabrał około 900 zł. gotówki w banknotach, pozostawił natomiast około 100 zł. w srebrze. Policja jest już na tropie sprawy.

Ogłoszenie!

Zarządzeniem Pow. Koła w Toruniu z dnia 19 czerwca 1929 r. zostało rozwiązane miejscowe Koło L. O. P. P., które od roku 1926 przestało faktycznie działać.

Celem uruchomienia miejscowego Koła L. O. P. P. i wybrania zarządu odbędzie się w gmachu Sądu Grodzkiego w Chelmży na I-p. w sali nr. 9. dnia 27 września 1929 r. o godz. 18-ej zebranie organizacyjne na które zapraszam wszystkich b. członków miejscowego Koła L. O. P. P. oraz tych wszystkich, którym leży dobro Ojczyzny na sercu.

Porządek dzienny zabrania następujący:

1. Wybór Przewodniczącego zebrania
2. Wpisy na członków miejscowego Koła LOPP.
3. Wybór zarządu, komisji rewizyjnej
4. Wybór delegatów do Koła Powiatowego
5. Wolne wnioski.

Chelmża, dnia 21 września 1929 r.

(—) Langer, Naczelnik Sądu jako komisarz rządowy.

KRONIKA

Chelmża, dnia 24 września 1929 roku.

Kalendarzyk.

Wtorek: NMP. Okupu. Robert.

Środa: Kleofas, Władysł. z C.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Napiórkowski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka Nowa” pana Maliszewskiego.

— **Artykuł Marsz. Piłsudskiego.** Wczoraj prasa stołeczna przyniosła artykuł Marszałka Piłsudskiego, który ze względów natury technicznej możemy podać dopiero w jutrzejszym numerze.

— **Kurs podkuwaczy koni.** Następnym z kolei kurs podkuwaczy koni w urzędowej szkole podkuwaczy w Toruniu rozpoczyna się dnia 1 października 1929 r. Kurs trwa 3 miesiące i jest bezpłatny. Zgłoszenia przyjmuje techniczny kierownik urzędowej szkoły podkuwaczy Dąbrowski, Toruń Prosta 30.

— **Nareszcie deszcz!** Po prawie dwumiesięcznym utrzymaniu się na b. wysokim poziomie (stałe ponad 760) barometr wczoraj nagle zrobił gwałtowny skok, spadając poniżej 745. Sprowadziło to w skutkach tak przez wszystkich upragniony deszcz, którego długotrwały brak zagrażał poważnie urodzajowi okopowizn tudzież uniemożliwiał orkę jesienną, ziemia bowiem zeschnięta była na kamień. Deszcz padał przez całą noc na sobotę 21 bm. Obecnie niebo jest nieco zachmurzone, nastąpiło też znaczne ochłodzenie się powietrza.

— **Listonosze sprzedają znaczki pocztowe.** Wszyscy listonosze doręczający pocztę, czy to w mieście czy też na wsi — obecnie posiadają odpowiednią ilość znaczków pocztowych wszelkiej wartości. — Wprowadzono to dla wygody publiczności, która teraz może nabyć znaczki u listowego u siebie w domu, nie wychodząc po to na ulicę.

— **Otwarcie nowej instytucji.** Dowiadujemy się, że w niedalekiej przyszłości zostanie otworzone na naszym gruncie nowe kino, pod nazwą „Kino Słońce” i to przy ul. Toruńskiej. Jak nas informują, kino to będzie wyświetlało filmy wyłącznie produkcji polskiej oraz częściowo francuskiej.

Przyklasnąć można inicjatorowi tej instytucji, że pragnie dać Obywatelstwu rozrywkę zdrową i pożyteczną, a powtórę będzie popierał produkcję filmową polską, „Szczęść Boże w pracy nowemu przedsiębiorstwu”. (Bliższe szczegóły podamy z dniem otwarcia. — Red.).

— **Rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu** w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości z dnia 11 VI. 1929. (Dzien. Ustaw Rz. P. Nr. 52 poz. 428) zaprowadzono z dniem jego ogłoszenia dwa nowe rodzaje blankietów wekslowych a mianowicie z określeniem: „Urzędowy blankiet wekslowy” a) z schematem umowy wekslowej i b) bez tego schematu. W każdym rodzaju blankietów 21 kategorii wartości jak dotychczas. Nowe blankiety zarówno „ze schematem umowy wekslowej” jak i „bez tego schematu”, zastępują całkowicie obecne blankiety „własne” i „trasowane”, gdyż tekst jest tak ułożony, że blankiety te mogą być użyte dla wystawienia na nich zarówno weksla „własnego”, jak i „trasowanego”. Blankiety wekslowe dotychczasowych wzorów mogą być używane nadal aż do dalszego zarządzenia. Cena i sposób nabycia blankietów nowego nakładu, które puści się w najbliższych dniach w obieg, zostaną te same jak dotychczas.

— **Powinność wojskowa.** W najbliższym czasie rozpocznie się rozsyłanie kart powołania poborowym rocznika 1908, uznanym za zdolnych do służby wojskowej podczas ostatniego poboru i którzy wcieleni będą w pierwszym „turnusie”. Drugi „turnus” powołany będzie na wiosnę r. 1930. Zaliczeni do służby wojskowo-administracyjnej i do lotnictwa, będą powołani przed innymi, inni wcieleni będą w ciągu października. Powołani będą do zwykłej służby wojskowej ci z kategorii A, którzy podczas przeglądu okazali się zdrowymi bez zastrzeżeń. Nie jest jednak wyłączone, że posiadający tak zwane lekkie paragrafy również będą częściowo teraz wcieleni. Pozatem wcieleni będą poborowi rocznika 1906, którzy 2 razy otrzymali kategorię B, a podczas ostatniego poboru uznani byli za zdolnych do służby, jako też urodzeni w roku 1907, jeśli nie uzyskali dalszego odroczenia.

— **W dniu wczorajszym** odbyły się zebrania Bractwa Kurkowego i plenarnez zebranie BBWR. Ze względu na obszerny temat, podamy szczegółowe sprawozdanie w numerze jutrzejszym.

V. kl. 19 loterji państwowej.

(11-ty dzień ciągnięcia)

Główniejsze wygrane padły na n-ry następujące:

- 50.000 zł na nr. 131290.
- 15.000 zł na n-ry 70216 135096.
- 10.000 zł na nr. 135689.
- 5.000 zł na n-ry 12789 105515 157622 182792.
- 3.000 zł na n-ry 62605 120076 134312
- 2.000 zł na n-ry 9283 21439 24184 57654 133599 152104 155286 183277.
- 1.000 zł na n-ry 18879 26357 31692 34644 35032 38149 39641 37436 63870 64489 79764 30432 93251 97839 103509 119077 125863 127895 135676 141046 155274 156554 158393 160777 169396.
- 600 zł na n-ry 8960 9809 13002 20560 24828 28611 31588 37109 41335 42070 805 44142 46343 46064 52966 92817 69598 72001 594 92601 101784 106286 480 110457 113332 116484 125014 126451 127876 132980 142417 767 161191 162174 163850 168391 172148 175635 176684 177069 178249 938.

Gielda zbożowa

POZNAŃ dnia 21. 9. 1929 roku

placono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	24,50—23,50
Pszenica nowa	37,50—39,50
Jęczmień przemł. owy	25,00—26,00
Jęczmień browarowy	27,50—30,50
Owies	21,00—23,00
Mąka żytnia 70 proc.	37,00—00,00
Mąka pszen. 65 proc.	58,50—63,50
Otręby żytnie	17,50—18,50
Otręby pszenne	19,25—20,25

Bank Polski płaćć dnia 23 września za:

dolary amerykańskie	8,85--8,84
funtyszterlingów	43,05
franki szwajcarskie	171,18
franki francuskie	34,77
marki niemieckie	211,42



Dnia 22. bm. zasnęła w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach

śp.

Marja z Quandtów Rokke

przeżywszy lat 80.

W głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Chelmsza, 23. 9. 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25. bm. o godz. 4-tej z domu żałoby przy ul. Kończewicka szosa nr. 1. na cmentarz ewangelicki.

Uchwała.

Anna Bonin urodz. Rohde w Chelmszy, żona dyrektora Gimnazjum wniosła o uznanie za zmarłego zaginionego Ernesta Rohdego zamieszkałego ostatnio w Honolulu.

Wyżej wymienionego zaginionego wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym oznaczonym na **30 listopada 1929 r. — godz. 10**, w podpisany Sądzie pokój nr. 11. się zgłosił, w przeciwnym razie uzna się go za zmarłego.

Wzywa się wszystkich, którzy mogą udzielić wiadomości o życiu lub śmierci zaginionego, by najpóźniej w terminie wywoławczym dali o tem znać Sądowi.

Chelmsza, dnia 16. września 1929 r.

Sąd Grodzki



Zawiadomienie.

Niniejszym podaję P. T. Obywatelstwu do wiadomości, że **powróciłem** po 6-cio tygodniowych ćwiczeniach wojskowych i nadal proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa Zgłoszenia u p. Dymskiego w Rynku. Telefon p. Oskar Trenkel nr. 65.

Z poważaniem

M. Suski.

Uwaga!

Uwaga!

P.P. Pracodawcy!

Na podstawie art. 7 ustawy rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 5-go lutego 1926. sporządzać musi każdy pracodawca

wykaz ściąganych składek na fundusz bezrobocia

i nadesłać takowy do Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia.

Formularze do tego potrzebne nabyć można w składzie

Drukarni Przemysłowej
Rynek Bednarski 1.

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela

G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Tanio

i szybko wykonują **reperacje** jak i wszelkiego rodzaju zamówienia **obuwia na miarę.**

J. Trzcński
ul. Szewska 42

Znaleziono

w niedzielę o godz. 1/29 wieczorem, na kolei torebkę z wekslami. Odebrać można Sienkiewicza nr. 5 prawo.

Dobra egzystencja

Odstąpię sklep **kolonialny** położony w rynku z towarami i mieszkaniem. Do objęcia potrzeba około 8.000. złotych. Adres wskaże Redakcja „Przeł. Pom.”

TYSIĄCE

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle niestrawności, brak apetytu, ogólne osłabienie, etcetera, odzyskała zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądacie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres:

Liszki - Apteka.

Posiadaczom



Radjo - aparatów

podaję niniejszem do wiadomości, że **ładuję i reperuję**

AKUMULATORY

oraz dostarczam takowe po cenach fabrycznych

Filip Kowalski Zakład ślusarski i elektr. techniczny ul. Szewska 51.



WSZEDZIE DO NABYCIA!

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU!

Wszelkie towary kolonialne
Sprzęty kuchenne

emaljowane cynkowe i lane żelazne.

Wyroby fajansowe w lepszych gatunkach

Szkło, garnki kamienne

Lopaty, rydle, widły, łyżki,
noże, widełce, szczotki

polecam po najniższych cenach

Z. Rosiński

Chelmsza, ul. Chelmińska 25.

Stacja Autobusowa

RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 19.
— Telefon 735. —

Obiady z **3 dań 1,20 zł.** gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia.

Lokal obok przystanku tramwajowego
5 minut od dworca. Otwarty do 1 w nocy.

Kolacja á la carte już od 80 gr. pocz.

Właściciel: Józef Grzeszkowiak.

— Miejsce spotkania dla przyjezdnych —